

Joanna Brzezińska

## Grupa i związek przestępny jako przejawy przestępczości zorganizowanej

1. Problematyka przestępczości zorganizowanej, mimo że tak często podejmowana w licznych krajowych i międzynarodowych opracowaniach kryminologicznych<sup>423</sup>, nadal wywołuje spory definicyjne i kontrowersje co do określenia istoty samego zjawiska<sup>424</sup>.

---

<sup>423</sup> H-J. Schneider, *Organisiertes Verbrechen*, (w:) *Die Psychologie des 20. Jahrhunderts*, Band XIV, Auswirkungen auf die Kriminologie, Zurich 1981, s. 377–379; H-D. Schwind, *Definition und Geschichte der organisierten Kriminalität im kürzen Überblick*, (w:) H-D. Schwind, G. Steinhilper, E. Kuba (red.), *Organisierte Kriminalität*, Heidelberg 1987, s. 17–18; H-J. Krener, *Organisiertes Verbrechen*, (w:) G. Kaiser, H-J. Kerner, F. Sack, H. Schellhoss (red.), *Kleines Kriminologisches Wörterbuch*, 3 Aufl., Heidelberg 1993, s. 377–381, A. Marek, *Przestępczość zorganizowana. Zarys problematyki*, (w:) A. Marek, E. Pływaczewski (red.), *Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej*, Szczytno 1992, s. 29–32; E. Pływaczewski, *Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej*, Warszawa 1992, s. 21–43; Z. Cwiągalski, *Wybrane problemy wymiaru kary za przestępczość zorganizowaną*, Prokuratura i Prawo, nr 12, 2001, s. 7; C. Soñta, *Normatywne pojęcie zorganizowanej przestępczości. Zorganizowana grupa i związek przestępny w polskim prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa, zarys problematyki*, WPP, nr 1, 1997, s. 22–23.

<sup>424</sup> Por. A. Gaberle, *Przestępczość grupowa w Polsce jako zjawisko kryminologiczne i prawnokarne*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, nr 1–2, 1998, s. 75. Autor zauważa trzy sporne kwestie. Pierwsza odnosi się do wątpliwości w zakresie struktury zespołu (jednopoziomowa czy hierarchiczna?). Następnie A. Gaberle analizuje problematykę trwałości zespołu (jedno czy wiele popełnianych przestępstw?). Zastanawia się także, czy niezbędne jest stworzenie powiązań przedmiotowego związku z przedstawicielami świata polityki, administracji publicznej i biznesu. Kompilacja przedstawionych poniżej cech prowadzi do wyodrębnienia wzorca – modelu tej przestępczości: 1) wąskiego (mafijnego), o strukturze hierarchicznej, prowadzącego ciągłą działalność przestępczą, z licznymi powiązaniem politycznymi i gospodarczymi, oraz będącego jego przeciwieństwem 2) szerokiego (grupowego) – o strukturze dowolnej, utworzonego w celu popełnienia minimum jednego przestępstwa, bez sprecyzowanych powiązań.

Pojęcie ‘przestępczość zorganizowana’ pojawiło się na przełomie lat 60. i 70. XX wieku, pociągając za sobą<sup>425</sup> liczne rozbieżności interpretacyjne.

Według definicji stworzonej obecnie przez Biuro do Walki z Przestępczością Zorganizowaną Komendy Głównej Policji przestępczość zorganizowana stanowi związek przestępny stworzony z chęci zysku dla dokonywania ciągle różnorodnych przestępstw, który zakłada osiąganie celów poprzez korupcję, szantaż, terror, użycie siły i broni<sup>426</sup>. Warto podkreślić, że wobec trudności w stworzeniu spójnej definicji

---

<sup>425</sup> Według E.H. Sutherlanda „organizacja przestępców” (*organization of criminals*) to „formalne stowarzyszenia z uznanym przywództwem, porozumieniami i podziałem pracy” oparte na „nieformalnym podobieństwie oraz wzajemności interesów i postaw” – E.H. Sutherland, *Principles of Criminology*, Chicago–Philadelphia–New York 1939, s. 207. W latach 1950–1951 powstał raport z prac Senackiej Komisji Specjalnej do Zbadania Przestępczości Zorganizowanej i Handlu Międzystanowego, który stwierdził funkcjonowanie w USA syndykatu przestępczego tzw. Mafii, kontrolującego przejawy przestępczej działalności na terenie kraju. Z kolei w 1967 r. D.R. Cressey opracował raport z prac Prezydenckiej Komisji ds. Przestrzegania Prawa i Wymiaru Sprawiedliwości, w którym zauważono, że „przestępczość zorganizowana to rodzaj towarzystwa, które stara się działać poza kontrolą narodu amerykańskiego i jego rządu. Składa się ono z tysięcy przestępców, działających w obrębie struktur tak skomplikowanych jak struktury jednej z wielkich korporacji, podporządkowanych prawom, których przestrzeganie wymuszone jest o wiele surowiej niż przestrzeganie praw legalnych rządów. Jego działania nie są impulsywne, ale raczej wynikają z zawiłych konspiracji realizowanych przez wiele lat i mających na celu uzyskiwanie kontroli nad całymi obszarami aktywności po to, by gromadzić ogromne zyski”. W nauce niemieckiej „organisierte Kriminalität” oznacza „oparte na podziale prac świadome i zamierzone na dłuższy czas współdziałanie większej liczby osób nastawione na popełnianie czynów przestępnych, które często są ukierunkowane na możliwie szybkie osiągnięcie zysków”. W latach 70. powszechne było ujmowanie przestępczości zorganizowanej jako nielegalnej przedsiębiorczości, której motorem napędowym jest zaspokajanie zapotrzebowania społeczeństwa na nielegalne dobra i usługi. Przedstawicielami tego poglądu byli: U. Santino, P. Arlacchi, R. Catanzaro, Petrus von Duyne, U. Sieber; zob A. Michalska-Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej zwalczanie*, Lublin 2006, s. 30–41; E. Pływaczewski, *op. cit.*, s. 23.

<sup>426</sup> D. Potakowski, *Wspólnota przestępców*, Rzeczpospolita, nr 4, 1997, s. 19.

analizowanego zjawiska niektórzy kryminolodzy odwołują się jedynie do wskazania konstytutywnych cech tego rodzaju przestępczości<sup>427</sup>.

Wprowadzenie nazwy ‘przestępczość zorganizowana’ przyczyniło się do utożsamiania jej w licznych opracowaniach z takimi pojęciami, jak ‘przestępstwo zorganizowane’, ‘przestępczość zawodowa’, ‘przestępczość grupowa’, co jest oczywistym błędem terminologicznym<sup>428</sup>.

Nieostrość definicyjna pojęcia w ujęciu kryminologicznym (którego zakres wydaje się nadmiernie szeroki), spowodowała pewne trudności we wprowadzeniu go i utrwaleniu jego obecności w prawie karnym. Pojawiło się ono w art. 4 Ustawy z 12 października 1994 r. o ochronie gospodarczego<sup>429</sup>, w którym penalizowano przestępstwo „prania brudnych pieniędzy”. Obecność określenia „przestępczość zorganizowana” okazała się jednak jednorazowa i stosunkowo krótka, gdyż w kodeksie karnym z 1997 r. art. 299 typizujący przestępstwo prania brudnych pieniędzy nie objął swoim zakresem analizowanego zjawiska.

W zakresie wskazania rozmiarów zorganizowanej działalności przestępczej w Polsce nie ma statystyk zbiorczych. Taki stan rzeczy uwarunkowany jest przede wszystkim heterogenicznym charakterem przedmiotowego fenomenu przestępczego<sup>430</sup>.

---

<sup>427</sup> H. Abadinsky uznaje za najważniejsze cechy przestępczości zorganizowanej: 1) nieideologiczność, 2) hierarchiczność, 3) ograniczone lub ekskluzywne członkostwo, 4) długotrwałość, 5) używanie niedozwolonej przemocy, przekupstwa, 6) występowanie specjalizacji/podziału pracy, 7) występowanie tendencji monopolistycznych, 8) podleganie wyraźnym regułom lub regulacjom. Z kolei J.A. Iniciardi wskazuje: 1) hierarchiczną strukturę obejmującą system wyraźnie zdefiniowanych związków między jednostkami z dwustronnymi zobowiązaniami i przywilejami, 2) monopolistyczną kontrolę lub ustanowienie sfer wpływu między różnymi organizacjami i nad rejonami geograficznymi, 3) poleganie na potencjalnym używaniu przemocy i gwałtu w celu utrzymania wewnętrznej dyscypliny i ograniczenia konkurencji, 4) utrzymywanie stałej nietykalności od ingerencji rządowych agencji wymiaru sprawiedliwości i innych, 5) duże zyski finansowe zapewniane przez specjalizację w jednej lub większej liczbie kombinacji przedsięwziętych. Zob. A. Michalska-Warias, *op. cit.*, s. 34–36.

<sup>428</sup> Według J. Nepote synonimami pojęcia przestępczość zorganizowana są ‘syndykaty przestępcze’ lub ‘przestępczość zsyndykalizowana’ – *ibidem*, s. 39.

<sup>429</sup> Dz.U. z 1994 r., nr 126, poz. 615.

<sup>430</sup> Wśród przestępstw, które stanowią najbardziej charakterystyczne przejawy

Próby zdefiniowania przestępczości zorganizowanej podejmowane były również na forum międzynarodowym. Na szczególną uwagę zasługują te z nich, które miały miejsce w latach 1996–2000. Pierwszy etap stanowiło wypracowanie wspólnej koncepcji przestępczości zorganizowanej przez Komisję Europejską wraz z Grupą Ekspertów ds. Przestępczości Zorganizowanej Rady Europy. Według niej przestępczość zorganizowaną określono jako „współdziałanie więcej niż dwóch osób podejrzanych lub skazanych za popełnienie poważnych przestępstw podejmowane na czas dłuższy lub nieokreślony w celu uzyskania korzyści finansowych lub władzy albo obu rzeczy naraz”<sup>431</sup>.

Podczas zorganizowanego przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Karnego XVI Międzynarodowego Kongresu Prawa Karnego, który odbył się w 1999 r. w Budapeszcie, nie osiągnięto konsensusu w zakresie stworzenia kompleksowej definicji analizowanego zjawiska. Stworzono jedynie ograniczoną charakterystykę najistotniejszych cech tej przestępnej działalności, wśród których wskazywano: na zmienność członków, przepływ kapitału, zmienność metod działania (legalne i nielegalne), zdobywanie władzy/środków, korupcję, terror, podział zadań, brak indywidualnej odpowiedzialności w organizacji<sup>432</sup>.

Najważniejszą regulacją o zasięgu międzynarodowym dotyczącą

---

przestępczości zorganizowanej, należy wskazać m.in. pranie brudnych pieniędzy (art. 299 § 1, 5 i 6 k.k.), przestępstwo wzięcia zakładnika (art. 252 k.k.), kradzież z włamaniem (art. 279 k.k.), a ponadto kradzież i przemyt dzieł sztuki, przerzuty przez granicę nielegalnych emigrantów czy też czyny zabronione przewidziane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005, nr 179, poz. 1485). Zob. A. Gaberle, *op. cit.*, s. 84–85.

<sup>431</sup> A. Michalska-Warias, *op. cit.*, s. 56. Wśród kryteriów dookreślających (precyzujących) pojęcie przestępczości zorganizowanej wymieniało: „podział ról i funkcji wśród poszczególnych członków, stosowanie różnorodnych form wewnętrznej dyscypliny i kontroli, posługiwanie się przemocą lub innymi środkami w celu zastraszenia, wywieranie wpływów politycznych, gospodarczych i innych przy pomocy korupcji i innych środków, wykorzystanie do prowadzenia działalności przestępnej struktur handlowych lub im podobnych, pranie pieniędzy” – zob. E. Plywaczewski, *Wokół strategii przestępczości zorganizowanej w Polsce*, (w:) *Przeciwdziałanie korupcji i zorganizowanej przestępczości*, Ośrodek Informacji RE, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Biuletyn, 1999, nr 3–4, s. 58.

<sup>432</sup> Association Internationale de Droit Penale, *Littre d’information*, 1999, nr 2, s. 57–62.

zwalczania przestępczości zorganizowanej pozostaje obecnie Konwencja ONZ przeciwko ponadnarodowej przestępczości zorganizowanej z 2000 r., którą Polska ratyfikowała w 2001 r.<sup>433</sup> Prace nad konwencją miały na celu opracowanie uniwersalnej oraz precyzyjnej definicji ponadnarodowej przestępczości zorganizowanej. Przedstawiony przez RP na forum Zgromadzenia ONZ projekt niniejszej Konwencji w art. 1 przewidywał następującą definicję przedmiotowego zjawiska: „Dla celów niniejszej Konwencji pojęcie przestępczość zorganizowana oznacza grupowe działania trzech lub więcej osób, o hierarchicznych powiązaniach lub pozostających w stosunkach osobistych, które pozwalają ich przywódcom na osiąganie zysków lub kontrolę nad terytoriami lub rynkami krajowymi lub zorganizowanymi, przy użyciu przemocy, gróźb lub przekupstw zarówno w celu rozwoju działalności przestępczej, jak i infiltracji legalnej działalności gospodarczej – w szczególności przez...”. Następnie podawano 9 typów przestępstw, które wskazywały na to, że mamy do czynienia z przestępczością zorganizowaną. Ostatecznie powyższy projekt nie został wprowadzony do treści Konwencji<sup>434</sup>. Obecnie obowiązujący art. 1 wspomnianej regulacji międzynarodowej zobowiązuje państwa–strony do skuteczniejszej współpracy w zapobieganiu i zwalczaniu ponadnarodowej przestępczości zorganizowanej. Brak zatem nadal w aktach międzynarodowych pełnej definicji odnoszącej się do tego rodzaju aktywności przestępczej. Można ją jedynie wyinterpretować z pozostałych przepisów Konwencji, co niewątpliwie stanowi jej słabość. Według A. Michalskiej-Warias ponadnarodowa przestępczość zorganizowana to aktywność zorganizowanych grup przestępczych związana z popełnianiem jednego z wymienionych w konwencji przestępstw ponadnarodowych<sup>435</sup>.

---

<sup>433</sup> Dz.U. z 2005 r., nr 18, poz. 158; Konwencja weszła w życie po uzyskaniu wymaganej liczby ratyfikacji 29 września 2003 r., a inicjatywa jej stworzenia wyszła od Polski.

<sup>434</sup> M. Płachta, W. Zalewski, *Kontrowersje wokół pojęcia przestępczości zorganizowanej na gruncie Konwencji ONZ z 2000 r.*, Przegląd Sądowy, 2003, nr 5, s. 5–6; Por. M. Płachta, *Projekt Konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu zorganizowanej przestępczości międzynarodowej*, Prokuratura i Prawo, 1998, nr 5, s. 32.

<sup>435</sup> Przestępstwa te to m.in.: udział w zorganizowanej grupie przestępczej, pranie pieniędzy, korupcja, przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości w postaci wywierania bezprawnego wpływu na czynności organów sądowych lub

Z perspektywy polskich kryminologów wszelkie niejasności oraz odmienności interpretacyjne, które dotyczą przestępczości zorganizowanej, wynikają przede wszystkim z nieustalenia zakresu przedmiotowego badanego zjawiska. W badaniach kryminologicznych nie sprecyzowano bowiem, czy jego analiza ma dotyczyć stałych (zinstytucjonalizowanych) struktur przestępczych, czy jakichkolwiek działań będących przejawem aktywności przestępczej, choćby nawet do wytworzenia takich struktur nie doprowadziły<sup>436</sup>.

2. Nowelizacja kodeksu karnego z dnia 16 kwietnia 2004 r. rozszerzyła zakres art. 258. Obecnie przepis ten wyodrębnia następujące formy działalności przestępczej:

- 1) zorganizowaną grupę albo związek mające na celu popełnienie przestępstwa skarbowego,
- 2) grupę albo związek o charakterze zbrojnym,
- 3) grupę albo związek mające na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym.

Wysiłki interpretacyjne doktryny i orzecznictwa w zakresie wykładni przepisu art. 258 k.k. koncentrują się przede wszystkim na analizie dwóch pojęć: ‘zorganizowanej grupy przestępczej’ i ‘związku przestępczego’<sup>437</sup>.

Na przestrzeni obowiązywania trzech kodyfikacji karnych określenie ‘zorganizowana grupa przestępcza’ poza obecnością w aktualnym kodeksie, pojawiło się jeszcze dwukrotnie: w dekreście z dnia 4 marca 1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej<sup>438</sup> oraz po nowelizacji z dnia 12 lipca 1995 r. w ustawie o zmianie kodeksu karnego, kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym<sup>439</sup>.

Wykładnia gramatyczna pojęcia ‘zorganizowana grupa przestępcza’

---

na zachowanie świadka oraz tzw. poważne przestępstwa, tj. czyny zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 4 lata – A. Michalska-Warias, *op. cit.*, s. 398.

<sup>436</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2006, s. 300. Dalsze rozważania zostaną w całości poświęcone trwałym strukturom przestępczym, jakimi są zorganizowana grupa przestępcza i związek przestępczy.

<sup>437</sup> Te zagadnienia są również zasadnicze dla niniejszego opracowania.

<sup>438</sup> Dz.U. z 1953 r., nr 17, poz. 68.

<sup>439</sup> Dz.U. z 1995 r., nr 95, poz. 475.

prowadzi do wniosku o strukturalności budowy takiej organizacji<sup>440</sup>. L. Tyszkiewicz podkreśla: „Słowo ‘grupa’ wskazuje co najmniej na to, że musi wchodzić w grę więcej, niżli jedna osoba, natomiast wyraz ‘zorganizowana’ świadczy o tym, że członkowie tej grupy muszą postępować w jakiś sposób najmniej uporządkowany”<sup>441</sup>.

Pewne rozbieżności doktrynalne uwidaczniają się w stosunku do zorganizowanej grupy przestępczej, jeśli chodzi o jej usytuowanie wśród innych form przestępczego działania. W jednym z dawniejszych orzeczeń SN zauważył: „Grupa zorganizowana jest pojęciem pośrednim pomiędzy pojęciem bandy a współsprawstwem. Pojęcie zorganizowanej grupy służy właśnie do wypełnienia luki istniejącej między pojęciem bandy<sup>442</sup>, a

<sup>440</sup> W kryminologii wyróżnia się następujące, typowe struktury grup przestępczych: a) gwiazdzistą – przy której z centrum dyspozycyjnym powiązane są inne osoby lub zespoły osób (charakterystyczne dla związku przestępczego), b) siatkową – przy której nie istnieje stałe centrum dyspozycyjne, lecz tworzy ją kilka współpracujących ze sobą równorzędnych zespołów albo osób, c) liniową – przy której występuje ciąg osób lub zespołów, przy czym między pierwszym, a ostatnim ogniwem nie ma bezpośredniego kontaktu, lecz występuje jedno albo kilka ogniw pośrednich; A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969, s. 273–274.

<sup>441</sup> L. Tyszkiewicz, *Pojęcie zorganizowanej grupy przestępczej de lege lata i de lege ferenda*, RPEiS, 1963, nr 4, s. 63; S. Rybczyński, *Odpowiedzi prawne*, Palestra, 1958, nr 12, s. 95–96.

<sup>442</sup> Pojęcie bandy próbuje zdefiniować P. Zakrzewski, który pisze: „Banda to grupa ludzi zdemoralizowanych, którzy włączają się, nie mają stałego zajęcia, zdradzają niechęć do pracy, stracili kontakt z rodzinami, którzy żyją własnym życiem, innym niż reszta społeczeństwa (...). Celem bandy jest wspólne spędzanie czasu, prowadzenie wspólnego trybu życia, odgrodenie się od społeczeństwa oraz od praw i obowiązków, które ono nakłada na jednostkę (...) Aby zdobyć bez pracy środki na utrzymanie, na alkohol (...) pozostaje jedna droga – popełnianie przestępstw. Banda to grupa wykolejonych ludzi, którzy odgrodzili się społeczeństwa, stworzyli sobie własne środowisko, w którym prowadzą inny niż ogół tryb życia” – P. Zakrzewski, *Z problematyki grupy przestępczej i przestępstwa grupowego*, Nowe Prawo, 1956, nr 5, s. 25. W kryminologii wyróżnia się różne rodzaje band: przestępcze (nastawione na popełnianie przestępstw przeciwko mieniu), konfliktowe (stosujące przemoc), wycofania (np. narkomańskie), kradnące, chuligańskie (nastawione na działania niszczycielskie) – zob. J. Blachut, A. Gaberle, K. Krajewski, op. cit., s. 301–302; T. Bojarski, *Odpowiedzialność karna za niektóre formy przestępczości zorganizowanej*, Studia Iuridica, Lublin 2003, t. I, s. 19.

zwykłym współsprawstwem (...)”<sup>443</sup>. W jednym z wyroków Sąd Apelacyjny w Łodzi stwierdził, że „Grupa przestępcza jest również czymś więcej od współsprawstwa, stanowi zaś luźniejszą formę organizacyjną niż związek przestępczy”<sup>444</sup>. Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie zauważył, że zorganizowana grupa przestępcza jest formą odmienną organizacyjnie od grupy określanej jako szajka<sup>445</sup>. Natomiast J. Wojciechowski pojęcie grupy przestępczej sytuuje między związkiem a grupą luźną<sup>446</sup>.

Relacje, które występują między grupą przestępczą a związkiem przestępnym, z reguły mają charakter porównawczy. A. Marek stwierdza, że „związek przestępny charakteryzuje się z reguły wyższym stopniem zorganizowania (ustalonej struktury) niż grupa, jednakże nie jest to kryterium rozłączne, gdyż istnieją zorganizowane grupy przestępcze o wypracowanej strukturze i żelaznych zasadach dyscypliny, zwłaszcza prowadzące zorganizowaną działalność przestępczą nastawioną na zysk”<sup>447</sup>. O. Górniok podkreśla „niższy stopień zorganizowania lub mniejsze nasycenie elementami organizacji”<sup>448</sup> grupy w stosunku do związku. R. Góral zorganizowaną grupę przestępczą utożsamia z „porozumieniem kilku sprawców (co najmniej trzech) o uproszczonej i luźniejszej niż związek strukturze organizacyjnej”<sup>449</sup>. Z. Ćwiąkalski stwierdza, że „związek przestępny to wyższa forma organizacyjna stosunku do grupy”<sup>450</sup>. Trafna w kontekście powyższych refleksji wydaje

<sup>443</sup> Orzeczenie SN w sprawie Nr IIIK 936/54, Państwo i Prawo, 1954, nr 10, s. 669.

<sup>444</sup> Wyrok SA w Łodzi z dn. 24.01.2001 r., sygn. II AKa240/01; zob. Prokuratura i Prawo, 2004/5/p. 25.

<sup>445</sup> Wyrok SA w Krakowie z dn. 31.03.2001 r., sygn. II AKa 28/01 KZS 2001/4, p. 26. W polskiej kryminologii pojawia się określenie „szajka”, podkreślić jednak trzeba podkreślić, że jest to termin zapożyczony z języka rosyjskiego i odpowiada polskiemu pojęciu banda – zob. J. Blachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 302.

<sup>446</sup> J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1997, s. 453.

<sup>447</sup> A. Marek, *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1997, s. 665

<sup>448</sup> O. Górniok, (w:) O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 453

<sup>449</sup> R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz.*, Warszawa 1998, s. 111

<sup>450</sup> Z. Ćwiąkalski, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część Szczególna*, t. II, Kraków 2004.



się uwaga T. Bojarskiego: „pojęcia te – zorganizowana grupa przestępcza i związek przestępny – się uzupełniają. Grupa przestępcza, która nie wykazuje takiego stopnia zorganizowania, aby objąć ją mianem ‘związku’ może znaleźć się z powodzeniem w ramach pojęcia ‘zorganizowana grupa’”<sup>451</sup>.

Przy określaniu pojęcia ‘zorganizowana grupa przestępcza’ niezbędne wydaje się odwołanie do licznych nowszych orzeczeń judykatury, które znamionuje zawężający charakter interpretacji.

W uzasadnieniu wyroku z 5 czerwca 2002 r. Sądu Apelacyjnego w Krakowie czytamy: „Cechami charakterystycznymi zorganizowanej grupy przestępczej jest pewna wewnętrzna struktura organizacyjna (choćby z niskim stopniem zorganizowania), jej trwałość, istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi do popełnienia przestępstwa, wyszukiwanie miejsc dla przechowywania łupu, rozprowadzenie go, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami grupy”<sup>452</sup>.

Z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach stoi na stanowisku, że „Działanie w zorganizowanej grupie mającej na celu przestępstwo jest szczególną postacią porozumienia. O ile bowiem do istnienia porozumienia w szerokim pojęciu wystarczy nawet dość luźne urzeczywistnienie kontaktu między sprawcami (np. uzgodnienie celu działania bez nadania mu form organizacyjnych), to do istnienia zorganizowanej grupy konieczne jest istnienie stałej więzi organizacyjnej, opartej na tym porozumieniu”<sup>453</sup>. Ważne jest, jak zauważa M. Flemming, by zorganizowanie grupy dokonało się przed popełnieniem zaplanowanych przestępstw. A zatem współpraca sprawców w czasie czynu czy podział zadań nie jest jeszcze przesłanką wystarczającą do ukonstytuowania się zorganizowanej grupy przestępczej<sup>454</sup>.

Konstrukcja struktury zorganizowanej grupy przestępczej skłania

---

<sup>451</sup> T. Bojarski, *op. cit.*, s. 19.

<sup>452</sup> II AKa 123/02, KZS 2002/7–8/p. 46.

<sup>453</sup> Wyrok SA w Katowicach z dn. 25 listopada 1997 r., sygn. II AKa 282/97, Prokuratura i Prawo, 1998/9/p. 18.

<sup>454</sup> M. Flemming, (w:) M. Flemming, W. Kutzman, *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Rozdz. XXXIII, kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 82.

do zastanowienia się nad tym, czy powinna mieć ona charakter wertykalny (pionowy) ze stojącym na jej czele przywódcą, czy raczej horyzontalny (poziomy), uwzględniając równorzędny stopień zaangażowania wszystkich członków organizacji w realizacji celów przestępnych<sup>455</sup>. W tej kwestii występują następujące poglądy: Z. Rau spostrzega: „sędziowie w trakcie przewodu sądowego oczekują wykazania przywództwa grupy, udowodnienia hierarchii w grupie oraz wzajemnego podporządkowania. W istocie w grupach nie zawsze takie cechy występują, co powoduje, że prokurator nie może tego udowodnić na sali sądowej”<sup>456</sup>. W podobnym tonie utrzymane zostało uzasadnienie wyroku z dnia 21 marca 2001 Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Stwierdzono, że: „Zorganizowana grupa (...) posiada trwałą strukturę, czy to pionową – z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą – ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł”<sup>457</sup>.

Zasadniczo nie ma w doktrynie i orzecznictwie wątpliwości co do liczebności zorganizowanej grupy przestępczej. Większość autorów wymaga, aby liczyła ona co najmniej trzy<sup>458</sup> osoby. Jednak obecne były próby uznawania przez Sąd Najwyższy za zorganizowaną grupę przestępczą grupy dwuosobowej<sup>459</sup>, wobec krytyki doktryny nie zyskały one prawa obywatelstwa w naukach penalnych<sup>460</sup>.

Z perspektywy psychologicznej w zorganizowanej grupie przestępczej dominuje nacisk tej zbiorowości na poszczególne jednostki, demoralizacja młodszych uczestników przez starszych. U członka grupy

<sup>455</sup> W dalszej części rozważań zostanie przedstawione zagadnienie zakładania i kierowania grupą bądź związkiem przestępczym.

<sup>456</sup> Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002, s. 385.

<sup>457</sup> II AKa 28/01, KZS 2001/4/p. 26.

<sup>458</sup> O. Górniok, *op. cit.*, s. 304; E. Pływaczewski, (w:) A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, Warszawa 2006, s. 423–425; S. Rybczyński, *op. cit.*, s. 96; P. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 32.

<sup>459</sup> Wyrok SN z dn. 22 lutego 1954 r. (IK 50/54), *Nowe Prawo*, 1955, nr 6, s. 75.

<sup>460</sup> P. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 33, pisał: „Przestępczość dwóch osób zmusza sąd do uwzględnienia pewnych dodatkowych okoliczności, w zależności od roli we wspólnie popełnionym przestępstwie należy karę zindywidualizować, jednak można to bardzo dobrze uczynić w ramach szerokich sankcji karnych przewidzianych w ustawie i nie trzeba w tym celu stwarzać fikcji grupy przestępczej”.

występuje „subiektywnie mniejsze poczucie odpowiedzialności, a za to większe poczucie siły i mocy, (...) jednostka w grupie stara się upodobnić do reszty grupy, nie chce okazać się słabszą i mniej zdecydowaną od innych, (...) widok podobnych przeżyć u pozostałych osób podnosi temperaturę własnych przeżyć i stąd jednostka staje się zdolna do przeżywania gwałtowniejszych uczuć, np. zemsty, okrucieństwa, strachu niż gdyby znajdowała się sama”<sup>461</sup>. Następuje zatem pełna depersonalizacja jednostki, która tracąc cechy indywidualne, upodabnia się do otoczenia. Jak pisze P. Zakrzewski: „wszyscy członkowie grupy, nawet ci skądinąd mniej zdemoralizowani, prześcigają się w podawaniu coraz to nowych pomysłów, każdy służy swoim doświadczeniem, nikt nie chce okazać się mniej pomocnym od innych. Jeżeli nawet w grupie znajdują się osobnicy, którzy znaleźli się tam po raz pierwszy i którzy nie są jeszcze zdecydowani popełnić przestępstwa, to ogólna atmosfera, namowy albo docinki pozostałych członków grupy, wkrótce rozprasza ich wątpliwości”<sup>462</sup>.

W ujęciu socjologicznym członkami zorganizowanej grupy przestępczej są z reguły mężczyźni, jeśli chodzi o przekrój wieku, organizacje, które składają się z dorosłych sprawców (25–40 lat), dopuszczają do udziału w nich młodocianych (17–21 lat), a nawet nieletnich (15–17 lat). Taka rozpiętość wieku członków organizacji będzie wpływała na podział zadań między nimi. Czasami w grupach takich pojawiają się także kobiety<sup>463</sup>.

Skład zorganizowanej grupy może ulegać zmianom, zwłaszcza jeśli funkcjonuje ona przez dłuższy okres. Przy popełnieniu określonych przestępstw nie muszą brać udziału wszyscy jej członkowie. Zwykle następuje w tym zakresie specjalizacja w wykonywaniu poszczególnych zadań, które składają się na ogólny cel przestępczy grupy<sup>464</sup>.

---

<sup>461</sup> W. McDougall, *Psychologia grupy*, Warszawa 1930, s. 106; P. Zakrzewski, *Glosa do wyroku z 12 marca 1959 r.*, III K 520/59, Państwo i Prawo, 1960, nr 8–9, s. 469.

<sup>462</sup> P. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 31.

<sup>463</sup> Zajmują się one zwykle paserstwem skradzionego towaru, ewentualnie organizują melinę dla takiej grupy. Nierzadko są to matki lub konkubiny członków takiej grupy – *ibidem*, s. 29.

<sup>464</sup> A. Kafarski, *Glosa do wyroku z dnia 12 marca 1959 r.*, III K 520/59, Państwo i Prawo, 1960, nr 8–9, s. 473; Sytuacja taka jest uzależniona od ogólnej liczby członków grupy, w większych organizacjach liczących 6–10 członków

Interpretacja znamienia 'branie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej' prowadzi wniosku, że wystarczy sama przynależność sprawcy do tej struktury (przystąpienie i pozostawanie w niej), przy braku jego dalszej, pełnej aktywności. Nie musi on zatem nawet znać wszystkich członków tej organizacji ani tym bardziej metod jej działania. Istotne jest, aby miał świadomość w chwili przystąpienia do niej dokonywanej przez siebie czynności (wniknięcie w jej strukturę) oraz wolę kontynuowania uczestnictwa w dalszym okresie jej funkcjonowania<sup>465</sup>.

Ostatnia trudność dotycząca przedmiotowej grupy pojawia się w określeniu liczby przestępstw niezbędnej dla egzystencji tej organizacji przestępczej. W istocie ma ona jedynie charakter pozorny i występowała z całą mocą przed nowelą z kwietnia 2004 r., kiedy art. 258 § 1 posiadał następujące brzmienie: „Kto bierze udział w organizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw...”. Obecnie dokonywana wykładnia językowa przepisu usuwa wszelkie wątpliwości w tej materii. Brzmienie powyższego przepisu: „Kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa albo przestępstwa skarbowego...”, czyni oczywistą możliwość jednorazowego wypełnienia znamion przestępnych, co jest wystarczającą przesłanką aktualizującą treść przepisu art. 258 § 1 k.k. W jednym z orzeczeń Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził: „Dlatego też nawet jednorazowy przemyt środków odurzających może być, jak to właśnie miało miejsce w rozpoznawanej sprawie, popełniony w ramach brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu przemyt i wprowadzenie do obrotu środków odurzających a w rezultacie zakwalifikowanie z art. 258 § 1 k.k.”<sup>466</sup>. Zasadniczo jednak w doktrynie podkreśla się fakt, że zorganizowane grupy przestępcze o dostatecznie zorganizowanej strukturze wewnętrznej powstają raczej w celu

---

przestępstwa są zwykle popełniane w zróżnicowanym składzie, w mniejszych (3–5 osób) zwykle wszyscy sprawcy biorą w nich udział; zob. P. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 470.

<sup>465</sup> Tak: SA w Krakowie w wyroku z 2 listopada 2004 r., IIAKa 119/04, KZS 2005/3/p. 24; Z. Cwiakalski, *op. cit.*, s. 1179–1180; C. Sołta, *op. cit.*, s. 20; E. Pływaczewski, *op. cit.*, s. 429–430, A. Marek, *Komentarz. Kodeks karny*, Warszawa 2003, s. 257; J. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 454.

<sup>466</sup> Wyrok SA w Lublinie z 23 lipca 2002r., IIAKa 148/01, Prokuratura i Prawo 2003/4/p.21

wielokrotnego popełniania przestępstw<sup>467</sup>.

W charakterze konkluzji warto przywołać stanowisko Sądu Najwyższego, w którym zaznacza on elementy immanentne dla funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej. Są to:

- 1) zмова co najmniej 3 sprawców,
- 2) w zespole członków istnieje odpowiednia organizacja, która polega na podziale ról oraz koordynacji działania przy popełnianiu przestępstw,
- 3) organizacja ta ułatwia bądź czyni możliwym popełnienie przestępstwa albo wręcz przeciwnie uniemożliwia jego wykrycie<sup>468</sup>.

Pojęcie związku przestępczego znane było wszystkim współczesnym polskim kodyfikacjom karnym (1932, 1969, 1997). Przez długi czas organizacja ta stanowiła podstawowy przejaw zjawiska kryminologicznego, jakim jest przestępczość zorganizowana, stąd znaczne zainteresowanie dogmatyków penalnych tym fenomenem przestępczym. Wśród licznych definicji związku przestępczego warto przytoczyć szczególnie te najbardziej reprezentatywnie określające jego istotę.

A. Marek upatruje w związku przestępczym „ugrupowania co najmniej 3 osób, które charakteryzuje się względnie trwałą strukturą organizacyjną, ma wyłonione kierownictwo i opiera swoją działalność na zasadach dyscypliny oraz podziału ról”<sup>469</sup>. T. Bojarski podkreśla, że „związek stanowi szczególną formę porozumienia, którego stałym elementem jest więź organizacyjna pomiędzy uczestnikami, wykazująca z reguły strukturę hierarchiczną. Porozumienie oparte jest na świadomości

---

<sup>467</sup> A. Kafarski, *op. cit.*, s. 474; W. Gutekunst, *Zagarnięcie kwalifikowane z dekretu o wzmożeniu ochrony własności społecznej z 4 marca 1953*, Państwo i Prawo, 1955, nr 4–5, s. 674, Wyrok SA w Łodzi z dn. 24 stycznia 2001 r., sygn. IIAKa 240/01.

<sup>468</sup> Orzecznictwo Izby Karnej SN 1962, z. III, s. 5, sygn. VI KO 90/60. Z kolei według SA w Lublinie przestępstwo zostaje popełnione w zorganizowanej grupie przestępczej, jeżeli uwzględni się cel i sposób popełniania przestępstw (aspekt funkcjonalny), odpowiedni poziom zorganizowania grupy (aspekt strukturalny) oraz wykonywanie funkcji kierowniczej (jednoosobowo bądź kolegialnie) i sposób jej sprawowania (przywództwo całej grupie lub poszczególnym jej działaniami – aspekt dynamiczny) – Wyrok SA w Lublinie z dn. 23 lipca 2002r., sygn. IIAKa 148/01, Prokuratura i Prawo, 2003/4/p.20

<sup>469</sup> A. Marek, *Kodeks...*, s.256

uczestnictwa, świadomości wspólnych celów i form działania. Związek wykazuje też pewne cechy trwałości i kierownictwa<sup>470</sup>. Z. Sienkiewicz zwraca uwagę na fakt, że „związek poza elementami organizacji, podziału ról i koordynacji działania (...) musi mieć długofalowy program i ustalone zasady przynależności do niego<sup>471</sup>. Z kolei I. Nowicka i M. Enerlich wskazują, że „do istoty związku należy organizacja obejmująca takie elementy, jak: zasady przyjmowania członków, zasady podporządkowania i dyscypliny, ustalone zakresy kompetencji związane w jakiś bardziej ścisły sposób z zarysowanym programem działania związku<sup>472</sup>. Natomiast A. Gaberle utożsamia związek z grupą, „ale o cechach odróżniających go od innych grup przestępczych (...) chodzi o stopień sformalizowania grupy, wyrażający się w ścisłym określeniu pozycji i zadań w hierarchicznym podporządkowaniu, co przy większej liczbie członków prowadzi do powstania dwu-, a nawet wielostopniowej struktury, a także w wyraźnym określaniu zasad członkostwa w związku<sup>473</sup>.

Niezbędne dla stworzenia kompleksowego obrazu analizowanego zrzeczenia jest prześledzenie orzecznictwa w tym zakresie. W uzasadnieniu wyroku z 23 marca 1992 r. Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że: „Dla przyjęcia, że pewna grupa ludzi stanowi związek, nie jest istotne, czy zachodziła w niej potrzeba stosowania rygorów organizacyjnych, lecz to, czy były one w ogóle przewidziane. Nie można stawiać znaku równości pomiędzy dobrowolnym podporządkowaniem się autorytetowi innej osoby, a wynikającym z porozumienia zobowiązaniem do wypełniania jej poleceń z ustalonymi konsekwencjami odmowy ich wykonania<sup>474</sup>.

W kolejnym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazywał, że: „Cechami związku w ujęciu prawa karnego są trwałe formy organizacyjne,

---

<sup>470</sup> T. Bojarski, *Odpowiedzialność...*, s.18

<sup>471</sup> Z. Sienkiewicz, (w:) O. Górnioł, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 2002, s. 559.

<sup>472</sup> I. Nowicka, M. Enerlich, *Związek przestępczy lub grupa zorganizowana*, Jurysta, 1996, nr 4, s. 22–23.

<sup>473</sup> A. Gaberle, *op. cit.*, s. 80.

<sup>474</sup> II KRN 433/91, OSNKW 1992/7–8/p. 48. Tezę tę powtórzył następnie SA w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dn. 14 października 1999 r., sygn. IIAKa 221/99, Prokuratura i Prawo, 2000/6/p. 18.

zaznaczone kierownictwo oraz określona dyscyplina członków. Grupa osób lub nawet ogromne zbiorowisko ludzi tworzą związek działa w celu urzeczywistnienia pewnych idei (założeń, programów) w ramach ustalonego, wewnętrznego porządku, ustalonych struktur oraz uznaje określone kierownictwo podporządkowując się ustalonej dyscyplinie<sup>475</sup>. W jednej ze swoich uchwał Sąd Najwyższy wyjaśniał z kolei, że: „Kierownictwo wiąże się z udzielaniem wskazówek, poleceń. Charakterystyczny dla związku jest obowiązek ich wykonywania, wynikający z uprzedniego swoistego zobowiązania, pozostającego w chwili przystąpienia i opartego na groźbie wykonania sankcji<sup>476</sup>”.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, uzasadniając wyrok z 24 kwietnia 1997 r., przytoczył następującą charakterystykę związku przestępczego: „Stałe reguły postępowania grupy ludzi popełniających przestępstwa, jak stosowanie swoistych procedur przygotowujących (...), kamuflujących, zabezpieczających, stały podział zadań między tymi ludźmi, sposób określenia zysków, sposób kierowania itd., świadczą o istnieniu związku przestępczego, a nie doraźnym zgrupowaniu się różnych osób dla popełnienia choćby kilku przestępstw<sup>477</sup>”. Charakteryzując zrzeszenie przestępne, jakim jest związek przestępny, wszyscy przedstawiciele doktryny podkreślają przede wszystkim wysoki stopień jego organizacji. Brak niestety obiektywnych przesłanek, które przesądzałyby o takim stopniu zorganizowania. Wobec powyżej przywołanych poglądów prezentowanych w orzecznictwie wydaje się uzasadnione uznanie za niezbędny element tej struktury kierownictwa<sup>478</sup>. Krakowski Sąd Apelacyjny w jednym z wyroków zauważa: „Istotą kierowania związkiem przestępczym jest przewodzenie, czyli intelektualne i faktyczne panowanie nad istnieniem i działalnością związku poprzez rzeczywistą możliwość kształtowania jego sytuacji, zatem podejmowanie czynności dotyczących jego istnienia i działania. Możliwe jest kierowanie kolektywne (współkierowanie), a także samodzielne kierowanie fragmentem szerszej struktury pod przewodem innego, wyższego

---

<sup>475</sup> Uzasadnienie wyroku z dn. 27 października 1995 r., III KRN 122/95, Prokuratura i Prawo, 1996/5/p. 5.

<sup>476</sup> Uchwała SN z 14 czerwca 1962 r., VI KO 15/62, OSNKW, 1963, z. 2, p. 19, s. 20–21.

<sup>477</sup> Wyrok SA w Krakowie z 24 kwietnia 1997 r., sygn. IIAKa 57/97, Prokuratura i Prawo, 1997/12/p. 22.

<sup>478</sup> *Ibidem*.

przywódcy, zachodzi to wtedy, gdy liczebność uczestników, trwałość i charakter organizacyjny pozwalają ten fragment traktować jako zdolny do bytu samoistnego<sup>479</sup>. Jednocześnie kierownictwo związku powinno mieć charakter trwały i istnieć nawet po osadzeniu przywódcy w zakładzie karnym. Jest to kryterium odróżniające związek od zorganizowanej grupy przestępczej, który posiada spójną strukturę w stopniu zaawansowanym<sup>480</sup>.

Pod względem liczebności związek przestępny nie ma charakteru stałego, jego skład może ulegać zmianom, natomiast członkostwo w związku jest trwałe. Karalność za udział w tej organizacji przestępnej jest uzależniona od spełnienia dwóch przesłanek: a) świadomości udziału w nielegalnej organizacji oraz b) woli realizacji przestępczego celu<sup>481</sup>.

Sąd Najwyższy sformułował następującą tezę: „udział w związku przestępnym, a więc ze świadomością przestępnego celu działania tego związku, niezależnie od pełnionej roli prowadzi do ponoszenia odpowiedzialności także za przestępstwo, którego znamiona zostały zrealizowane w efekcie osiągnięcia założonego przez związek celu”<sup>482</sup>.

Aby sprawca mógł wypełnić znamiona przepisu art.258§11 k.k. – penalizującego udział w związku przestępnym mającym na celu popełnianie przestępstwa bądź przestępstwa skarbowego – niezbędne jest zachowanie następującej kolejności: powstanie związku przestępnego, a następnie zrealizowanie przestępstwa, a zatem niezbędny jest upływ czasu związany z jego przygotowaniem, co równocześnie wyklucza możliwość utworzenia związku w trakcie realizacji przestępstwa. Jednocześnie nie jest wymagane sformalizowanie takich czynności. Sąd Najwyższy uznał bowiem: „może dojść do tego w sposób konkludentny, lecz zawsze musi powstać nowy układ stosunków pomiędzy osobami wchodzącymi w skład związku”<sup>483</sup>.

---

<sup>479</sup> Prokuratura i Prawo, 1997/12/p. 22.

<sup>480</sup> M. Klepner, *Pojęcie zorganizowanej grupy i związku przestępczego w świetle polskiego prawa i orzecznictwa*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, 2000, nr 2, s. 58. Istota kierowania związkiem i grupą przestępczą zostanie wyjaśniona w dalszej części rozważań, w tym miejscu występuje jedynie w odniesieniu do ogólnej charakterystyki struktury tych organizacji.

<sup>481</sup> *Ibidem*, s. 59.

<sup>482</sup> Wyrok SN z 3 września 1998 r., sygn. V KKN 331/97, Prokuratura i Prawo, 1999/2/p. 4.

<sup>483</sup> Wyrok SN z 3 września 1998r., V KKN 331/97, Prokuratura i Prawo,



W orzecznictwie zwrócono uwagę na cechę związku przestępnego, którą niektórzy z przedstawicieli uznają za obowiązkowy aspekt funkcjonowania tej organizacji, a inni nie przypisują mu charakteru wiążącego. Jest nią określony, ustalony wcześniej przez „starszych” uczestników sposób nabywania członkostwa, jego forma – czyli ustalenie metody przyjmowania, ewentualnie usuwania nowych członków zrzeszenia<sup>484</sup>. Jednak jak słusznie zauważa A. Michalska-Warias: „posiadanie (...) zasad naboru nowych członków oraz określonych zasad reagowania na nieposłuszeństwo osób stojących na niższych szczeblach hierarchii należy uznać za cechy typowe dla bardziej rozwiniętych form przestępczości zorganizowanej (...), ale nie za cechy konstytutywne wszelkich związków przestępnych”<sup>485</sup>.

W charakterze podsumowania należy wskazać na katalog kryteriów, które przesądzą o tym, że określona zbiorowość przybierze postać związku przestępnego:

- a) zrzeszenie co najmniej 3 osób,
- b) stopień organizacji, który przejawia się poprzez stałe kierownictwo, ustalony program działania, podział funkcji, zadań, struktura hierarchiczna (dwu- lub wielostopniowa, określone zasady przynależności),
- c) trwałość takiej organizacji,
- d) dyscyplina członków<sup>486</sup>.

Ze względu na ograniczone ramy niniejszego opracowania kwalifikowane rodzaje związku przestępnego i grupy przestępczej pozostają poza jego zakresem, a ostatnim elementem niniejszej analizy będzie zwrócenie uwagi na problematykę zakładania i kierowania organizacjami przestępczymi występującymi w art. 258 § 1 k.k.

---

1999/2/p. 4; M. Klepner, *op. cit.*, s. 58; A. Michalska-Warias, *op. cit.*, s.266.

<sup>484</sup> M. Klepner, *op. cit.*, s. 57; wyrok 7 sędziów SN, sygn. II KRN 433/91, OSNKW 1992/ 8/p. 48.

<sup>485</sup> A. Michalska-Warias, *op. cit.*, s. 265.

<sup>486</sup> M. Klepner, *op. cit.*, s. 59. Natomiast C. Sońta przedstawia nieco inny katalog: 1) obowiązywanie zasad rekrutacji i usuwania członków, 2) istnienie hierarchii przejawiającej się w ustaleniu kierownictwa, 3) ustalenie zakresów kompetencji, podział zadań pomiędzy poszczególne osoby, 4) ustalony program i formy działalności, 5) ustalenie obowiązków członków, obejmujących w szczególności podporządkowanie się poleceniom kierownictwa i określonym zasadom dyscypliny – zob. C. Sońta, *op. cit.*, s. 20.

Po pierwsze należałoby się zastanowić nad relacją, w jakiej art. 258 § 3 k.k. pozostaje do art. 258 § 1 k.k., a po drugie nad tym, jakie zależności zachodzą między występującymi w art. 258 § 3 pojęciami ‘zakładanie’ i ‘kierowanie’.

Jednym z ciekawszych argumentów przemawiających przeciw uznaniu znamion z art. 258 § 3 k.k. za obostrzające jest bezzasadność tzw. podwójnej kwalifikacji, która wystąpi po nałożeniu na treść art. 258 § 1 i 2 k.k. § 3 i 4 wspomnianego przepisu k.k. Otóż pierwsza para przepisów określa odmiany poszczególnych organizacji przestępczych (cztery spośród sześciu mają charakter kwalifikowany<sup>487</sup>). Z kolei art. 258 § 3 i 4 k.k. komplikuje tę sytuację przez dodanie znamion dotyczących ‘założenia’ i ‘kierowania’ takimi strukturami. Przy założeniu, że ta okoliczność również ma mieć charakter obostrzający, trzeba by było zastanowić się nad powstającym „zdublowaniem” tych kwalifikacji<sup>488</sup> oraz konsekwencjami tego stanu rzeczy w zakresie odpowiedzialności.

Sprawca może założyć grupę przestępczą bądź związek przestępny samodzielnie i zakończyć swoją aktywność przestępczą albo kontynuować ją, czego przejawem stanie się kierowanie organizacją, a sytuacja taka zostanie zakwalifikowana jako jedno przestępstwo lub ostatecznie w przypadku wielości czynów jako współukarne przestępstwo uprzednie lub następcze<sup>489</sup>. Według R. Górala zakłada organizację przestępną ten, kto tworzy, organizuje, werbuje, ustala jej sposób działania<sup>490</sup>. E. Pływaczewski podaje, że zakładanie znaczy tyle, co

---

<sup>487</sup> Jest to grupa albo związek przestępny o charakterze zbrojnym oraz grupa albo związek mające na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym.

<sup>488</sup> Choć niewątpliwie należałoby rozważyć, czy relacja kwalifikacji § 2 w stosunku do § 1 art. 258 k.k. nie przekłada się na podwójną kwalifikację w § 4 art. 258, czy może istnieje możliwość takiej interpretacji tej zależności, aby § 2 w stosunku do § 3 i 4 pozostawał w relacji: typ podstawowy–typ kwalifikowany.

<sup>489</sup> W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 329, A. Spotowski, *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976, s. 29–30. Ewentualnie możliwa jest jeszcze sytuacja, kiedy po założeniu struktury przestępczej sprawca nie obejmie w niej funkcji kierowniczej, a uczyni to dopiero po upływie znacznego okresu. Wówczas możliwe jest potraktowanie takiej sytuacji jako dwóch odrębnych czynów zabronionych.

<sup>490</sup> R. Góral, *Kodeks...*, s. 422.

utworzenie, czyli doprowadzenie do powstania<sup>491</sup>, a Z. Ćwiąkalski zauważa, że zakładanie to „wyszukiwanie kandydatów, składanie propozycji uczestnictwa, obmyślanie struktury i sposobu działania, ustalenie siedziby, ustalenie sposobu komunikowania się, wyłonienie przywódców, gromadzenie narzędzi, wprowadzenie systemu zabezpieczeń”<sup>492</sup>.

Zakładanie struktur przestępnych może następować jednoosobowo, kiedy inicjator doprowadza do utworzenia komórki przestępczej przez przystąpienie do niej wymaganej liczby członków (minimum trzech), ale możliwe jest zrealizowanie znamion z art. 258 § 3 k.k. w konfiguracji wieloosobowej – wówczas występują w szeregach takiej organizacji współzałożyciele. Założycielem związku lub grupy jest również osoba, która przyczynia się do powstania nowego ogniw istniejącego już zrzeszenia, pod rygorem przybrania przez taką strukturę formy grupy albo związku.

Zakładanie organizacji przestępczej jest aktywnością rozciągniętą czasowo (ma początek i koniec), kończącą się w momencie założenia związku lub grupy<sup>493</sup>.

Poprzez kierowanie rozumie się natomiast „zarządzanie, wyznaczanie kierunku działania, zlecanie określonych zadań”<sup>494</sup>. To również kontrolowanie struktury przestępnej w zakresie respektowania wydawanych poleceń czy podejmowanych ustaleń. Kierowanie oznacza także faktyczne panowanie intelektualne nad funkcjonowaniem zrzeszenia przestępczego, kształtowanie jego przyszłej sytuacji poprzez podejmowanie wiążących decyzji. Zakłada ono w sobie aspekt statyczny w postaci sprawowania władztwa nad organizacją (w ujęciu szerokim) i dynamiczny – przez nadzorowanie konkretnych działań grupy.

Kierowanie zasadniczo ma charakter trwały, co nie oznacza, że przywódcy w strukturze przestępnej są nieusuwalni<sup>495</sup>. Według Sądu Apelacyjnego w Krakowie: „Funkcję kierowniczą sprawuje nie tylko kierujący grupą jednoosobowo, ale także osoby kierujące doniosłymi odcinkami działalności grupy choćby krótkotrwale, a nawet jednorazowo

<sup>491</sup> E. Pływaczewski, *Kodeks...*, s. 433.

<sup>492</sup> Z. Ćwiąkalski, (w:) A. Zoll (red.), *op. cit.*, s. 1175.

<sup>493</sup> C. Sońta, *op. cit.*, s. 16; A. Marek, *Kodeks karny. Część szczególna*, Kraków 2007, s. 476; E. Pływaczewski, *op. cit.*, s. 432.

<sup>494</sup> R. Góral, *Kodeks...*, s. 422.

<sup>495</sup> Z. Ćwiąkalski, *op. cit.*, s. 1175–1177.

przy realizacji zadania<sup>496</sup>. Przy czym kierowanie istnieje nawet wtedy, gdy kierujący odpowiada za prawidłowe działanie tylko pewnego, wyodrębnionego aspektu struktury przestępczej, nie jest jednak kierującym osoba, która dowodzi wykonaniem pojedynczej czynności, np. zdobycia planu obiektu, na który planowany jest zamach.

Znamienia 'kierowanie' nie należy utożsamiać ze sprawstwem kierowniczym. Według C. Sołty pojęcie to jest szersze od sprawstwa kierowniczego, ponieważ sprawca kierowniczy ma decydujący głos przy „dowodzeniu” jedynie pewnym fragmentem aktywności przestępczego zrzeczenia, natomiast kierowanie odnosi się przede wszystkim do funkcjonowania organizacji przestępczej jako całościowej struktury ze wszystkimi wchodzącymi w jej skład komórkami. Ukrywanie przywódców określonych zrzeczeń stanowi swoisty mechanizm zabezpieczający przed zdekonspirowaniem poszczególnych „kierowników”<sup>497</sup> funkcjonujących w takiej mafijnej często wielopoziomowej strukturze<sup>498</sup>.

---

<sup>496</sup> Wyrok SA w Krakowie z 2 listopada 2004 r., sygn. IIAKa 119/04, KZS 2005, z. 3, p. 24.

<sup>497</sup> W większości grup przestępnych można wyróżnić jednostki, które przyczyniły się do powstania grupy, które wciągnęły inne osoby i które zachowały w grupie rolę kierowniczą. To są jednostki, bez których grupa by nie powstała i nie wkroczyła na drogę przestępstwa, one stanowią trzon grupy i mają w niej głos decydujący. Zob. P. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 35.

<sup>498</sup> E. Pływaczewski, *op. cit.*, s. 433.